



Miłość nie znosi granic. Nie lubi ograniczeń myślowych i mentalnych. Nie mieści się w schematach działania, nawykach i zwyczajach. Nie poddaje się ograniczeniom. Potrafi konsekwentnie walczyć o przełamywanie barier. Ponieważ jej na nas zależy, jest szczerą i bezpośrednią; potrafi powiedzieć coś, co się nam samym (lub innym) nie spodoba; czasem wsadza kij w mrowisko i naraża się na odrzucenie.

Miłość.

Ale owszem, Miłość potrafi stawiać granice; gdy trzeba, potrafi powiedzieć „nie” albo „stop”. Powstrzymuje się od powiedzenia lub zrobienia czegoś, czego powiedzieć/zrobić nie należy. Ma wyczucie taktu, jest cierpliwa i delikatna. Nie narusza granic bliźniego – przeciwnie, wzmacnia go słowami pocieszenia; gdy zachodzi potrzeba, okazuje szacunek, zrozumienie, współczucie.

Miłość.

Gwałtowność i łagodność.

Pozornie to sprzeczne cechy, ale w istocie.... głęboko zintegrowane w Osobie, którą jest Jezus.

Jemu zależało na tych, do których mówił - zarówno wtedy gdy się litował, jak i wtedy, gdy czynił wyrzuty lub stawiał zakazy. Wszystko to czynił z powodu miłości.

Panie, sprawiaj w nas, byśmy stawiali się takimi osobami jak Ty - zintegrowanymi w pełni i zmotywowanymi przez Miłość.

Marysia